

EXPRESS

WIECZORNY ILUSTROWANY.



ROK VI. | ŁÓDZ, SOBOTA, 21 KWIETNIA 1928 ROKU. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | NR. 111

Piekarski temat.



Niezawsze szewc bez butów chodzi,
Niezawsze murarz musi pić,
Ale piekarscy mistrze Łodzi
Wciąż kosztem naszym pragna tyć.

Głódowym grożąc sabotażem,
Śpiewają zgodnie niby z nut:
— Czego pragniemy, to dokażem,
Bo bez podwyżki — będzie głód! —

Nie jestem wcale komunista,
Nie wezmą hasła mnie na lep,
Lecz wyznam prawdę oczywistą,
Że „upaństwowić” warto chleb!



W. D.

Napad na pałac Prezydenta.

Jacyś dwaj tajemniczy osobnicy usiłovali się dostać do pałacu spalskiego.

Policjant zasypany gradem kul.

K-CAK — 7 — 21.4.28

Warszawa, 21 kwietnia.

Nocy ubiegłej nieznanymi sprawcy USIŁOWALI DOKONAĆ NAPADU NA PALAC P. PREZYDENTA RZECZYPO SPOLITEJ W SPALE,

gdzie przebywa obecnie Małżonka Pierwszego Obywatela Rzplitej, pani Michalina Mościcka.

O napadzie zawiadomiono natychmiast komendanta miejscowego posterunku, który w kilkanaście minut potem

przybył do pałacu i wszczął energiczne dochodzenie.

W parku o kilkanaście metrów od pałacu ZNALEZIONO LEŻĄCEGO W KALUŻY KRWI POLICJANTA,

który tej nocy pełnił służbę koło zabudowań pałacowych.

Zeznał on, iż obchodząc między godziną 2-gą a 3-cią w nocy budynek, ujrzał w ciemnościach w odległości 200 kroków

2-ich NIEZNANYCH OSOBNIKÓW, skradających się do pałacu. Nieznajomi spostrzegli policjanta, zasypali go GRADEM KUL, z których jedna ugodziła go w nogę.

Ranny policjant osunął się na ziemię, mimo szalonego bólu jednak strzelił kilkakrotnie do napastników, którzy rzucili się do ucieczki i, korzystając z ciemności, zbiegli.

Rannego posterunkowego przewieziono do szpitala.

Nad ranem do pałacu przybył komendant policji powiatowej w Rawie ze sztabem oficerów służby śledczej i wywiadowcami. Wdrożono energiczne śledztwo.

Należy zaznaczyć, że krytycznej nocy Pan Prezydent Mościcki przebywał na zamku w Warszawie, skąd rano wyjechał na uroczystość święta pułkowego 11 pułku ułanów do Ciechanowa.

Wojewoda Jaszczolt

wyjechał do Warszawy.

(t) W dniu wczorajszym wyjechał do Warszawy w sprawach służbowych p. wojewoda Jaszczolt.

Powrót p. wojewody do Łodzi nastąpi dziś wieczorem.

Linia telefoniczna Łódź — Warszawa

została częściowo uruchomiona.

(t) Dziś przedpołudniem przywrócona została komunikacja telefoniczna Łódź — Warszawa. Naprawiona została tylko jedna linia, wobec czego przeprowadzane były wyłącznie rozmowy urzędowe i terminowe.

Porządek dzienny wtorkowego posiedzenia Seimu.

Warszawa, 21 kwietnia.

Porządek dzienny najbliższego posiedzenia Seimu, które odbędzie się we wtorek 24-go b.m. o godzinie 5-ej popołudnie jest następujący:

1. Przekazanie komisjom dekretychłożonych Sejmowi przez Rząd na zasadzie art. 44 Konstytucji.
2. Wnioski w sprawie zawieszenia postępowania sądowego przeciwko posłom.
3. Wybór członków i zastępców Głównej Komisji Ziemskiej.
4. Wybór delegata Sejmu do Głównej Komisji Rekwizycyjnej.
5. Wybór członków Trybunału Stanu.
6. Wybór członków Komisji Kontroli Długów.

Przeszło 100 protestów przeciw wyborom.

Warszawa, 21 kwietnia.

Do Sądu Najwyższego napływają protesty przeciwko wyborom. Dotychczas wpłynęło ich przeszło sto. W marce wnoszenia tych skarg są one ogłaszane w „Monitorze”, a to w tym celu, by dać wyborcom możliwość w terminie 14-dniowym od dnia ogłoszenia wnoszenia zarzutów przeciwko treści protestów.

Organizator mordów politycznych wpadł w ręce policji lwowskiej.

Łwów, 21 kwietnia.

Policja polityczna dokonała wczoraj niezwykle sensacyjnego aresztowania. Uwięziony został naczelnik ukraińskiej tajnej organizacji wojskowej Dymitr Szajkiewicz, absolwent medycy, pochodzący ze Lwowa.

Szajkiewicz, jak się okazało, stał na czele tajnej organizacji terrorystycznej i inspirował mordy polityczne w Polsce. Mieszkał on stale w Pradze czeskiej, gdzie zorganizował centralę szpiegowską i wydawał czasopismo „Surma”.

Przed kilkoma dniami Szajkiewicz przybył do Polski za paszportem niejakiego Ostapa Sywenki.

Odbył on we Lwowie szereg tajnych posiedzeń z członkami wojskowej organizacji ukraińskiej, poczem wyjechał do Kamionki Strumiłowej.

Policja przybyła do Kamionki, by aresztować szpiega ukraińskiego, lecz zdołał on zbiec.

Wczoraj policja polityczna aresztowała Szajkiewicza na ul. Gipsowej w chwili, gdy wychodził on z mieszkania radcy Maślaka, przewodniczącego sądu w Ropczycach.

Ujęcie głównego działacza terrorysty czno - szpiegowskiej organizacji ukraińskiej wywołało wielkie wrażenie we Lwowie.

Topielec z krwawą szramą.

Nowa zagadka kryminalna.

Warszawa, 21 kwietnia.

Tajemniczą sprawę otrzymała policja do rozwikłania.

Wczoraj o godzinie 6-ej wieczorem pracujący nad Wisłą robotnicy żółwiaru Gołędzinów w pobliżu Pelcowizny, znaleźli w rozpadniętej przybrzeżnej korytarzu się na fali zwłoki mężczyzny lat około 23.

Topielec ubrany był w szarą czapkę sportową zapiętą pod brodą, w zieloną marynarkę i także krótkie, sportowe spodnie, wełniane pończochy i czarne kamusze.

Na twarzy widnieją ślady uderzenia,

krwawa szrama przecina twarz przez nos i oczy.

O okropnym odkryciu zawiadomiono policję.

Dochodzenie ustaliło, iż trup znajdował się w wodzie jedną dobę.

W kieszeniach ubrania nie znaleziono ani dokumentów, ani żadnych drobniaków wyjętych zapewne ręką zbrodniarza. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że zachodzi tu wypadek tajemniczego morderstwa.

Władze podjęły energiczne śledztwo.

Protest przeciwko wyborom do miejskiej rady szkolnej.

(t) W dniu wczorajszym odbyły się wybory przedstawiciela nauczycielstwa do miejskiej rady szkolnej.

W pierwszym głosowaniu żaden z kandydatów nie uzyskał bezwzględnej większości głosów, wobec czego zarządzono drugie głosowanie. W wyniku wyborów jako członka rady szkolnej wy-

brano p. Brauna, jako zastępcę p. Polańskiego.

Jak się dowiadujemy przeciwko wynikowi wyborów wniesiony zostanie protest, domagający się unieważnienia wyborów, ze względu na krótki termin przedwyborczy i zmianę stanu głosowania w trakcie wyborów.

W poszukiwaniu repertuaru wyjechali zagranicę p. p. Tatarkiewicz i Szacki.

Łódź, 21 kwietnia.

Wczoraj wyjechał do Paryża pierwszy reżyser teatru miejskiego w Łodzi, p. Konstanty Tatarkiewicz. Jak dowiaduje się „Express” teatr wysłał również do Berlina p. Marka Szackiego, artystę teatru miejskiego, dla zbadania najnowszych prądów teatralnych i repertuaru niemieckiego.

Tego rodzaju poczynania dyrekcji zasługują na zupełne uznanie.

Zjazd regionalny „jedynki”.

Łódź, 21 kwietnia.

Jak dowiaduje się „Express”, w pełnym toku są przygotowania do regionalnego zjazdu posłów i senatorów „jedynki” z województwa łódzkiego. Prócz ogólnych problemów politycznych zjazd poruszy wiele aktualnych spraw ziemni łódzkiej.

Prezesem organizacji regionalnej będzie zapewne p. senator Wodziński.

Zamówienia dla Łodzi.

Łódź, 21 kwietnia.

W uzupełnieniu zamieszczonej dziś przez „Republikę” sensacyjnej wiadomości o zamówieniach i zakupach manufakturowych w Łodzi „Express” dowiaduje się, iż wczoraj i dziś wiele firm otrzymało z zagranicy listowne i telegraficzne zapytania w sprawie nabycia towarów.

W najbliższym czasie oczekują większych obrotów z Rosji. Nastrój na rynku nabiera odcienia optymistycznego.

Przyjaźń polsko-rumuńska zacieśnia się coraz bardziej.

Aktualne zagadnienia polityki polskiej w Europie Środkowej.

Wyjazd min. Zaleskiego do Włoch zaalarmował opinie naszej sojuszniczki i sąsiadki, Rumunii, zwłaszcza wobec stanowiska, jakie zajął Mussolini w sprawie propagandy węgierskiej o rewizję traktatu w Trianon.

W związku z tem nie bez pomocy obcej propagandy i intrygi rozkolportowano wiadomość, iż stosunek Polski do państw Małej Ententy i Rumunii uległ rozluźnieniu i że Polska zgłasza desinteressement w sprawie granic państw Małej Ententy.

Zaprzeczyl temu jednak jak najenergiczniej min. Zaleski, udzielając wywiadu przed swym wyjazdem do Włoch przedstawicielowi urzędowej agencji rumuńskiej „Rador“ i oświadczając mu, iż stosunek Polski do Rumunii i Małej Ententy opiera się na zasadzie nienaruszalności istniejących traktatów i że „jakiegokolwiek inne stanowisko byłoby dziś absurdem“.

Oświadczenie sternika naszej polityki zagranicznej wywołało w Rumunii zrozumiałe zadowolenie, któremu wyraz dała prasa bez różnicy zabarwień politycznych.

Z prasy opozycyjnej „Adeverul“ przytaczając wywiad z min. Zaleskim, winę pewnych niedomówień politycznych między Polska a Rumunią złożył na politykę obecnego rządu Bratianu, zarzucając mu niedostateczne popieranie polskiej polityki gospodarczej.

Oslabienie polskiego eksportu do Rumunii może być istotnie wyrazem tego zaniedbania, choć poza rządem winne są temu głównie sfery gospodarcze, bez pośrednio zainteresowane zacieśnieniem stosunków handlowych. Wina ta leży zarówno po rumuńskiej, jak i po naszej stronie. Dlatego też wzmocniona być winna propaganda gospodarcza. Z polskiej strony pierwsze kroki czyni Lwów, który utworzył towarzystwo polsko-rumuńskie oraz Czerniowce, gdzie również zainicjowano wzajemne zbliżenie. Na gruncie warszawskim niewątpliwie działalność w tym kierunku rozwinię posel Rumunii min. Davila, który ostatnio bawił czas pewien w swej ojczyźnie i niewątpliwie przekonał czynniki rządowe o potrzebie zacieśnienia węzłów przyjaźni i ułatwienia przemysłowi polskiemu znalezienia w Rumunii solidnego rynku zbytu — bez utrudnień taryfowo-kolejowych, celnych i finansowych.

Pożądane też byłoby rozwinięcie, zwłaszcza w okresie letnim, wzajemnego ruchu turystycznego oraz wzajemne popieranie uzdrowisk nprz. Krynicy Ciężocinka, Buska u nas i uczęszczanie przed wojną przez Polaków Herkulesbadu (obecnie Baile Herculana) w Rumunii. Również zbliżenie rumunów do Bałtyku, a Polaków do morza Czarnego byłoby z korzyścią dla wzajemnego poznania historycznego szlaku dążeń od morza do morza.

Marsz sportowy we frakach.

Berlin, 20 kwietnia. Dzisiaj w południe dwu berlińskich kelnerów rozpoczęło marsz do Genewy, jako siedziby międzynarodowego związku kelnerów.

Obaj odbywać będą drogę we frakach z przewieszonymi tabliczkami z napisem: Berlin—Genewa p'echota.

Pewna berlińska firma zobowiązała się dostarczać wędrownym obuwia i skarpetek, aby te części garderoby mogli utrzymać w przyzwoitym stanie.

Przechodząc przez ulicę rozejrzyj się uważnie, unikaj niebezpieczeństwa i śmierci.

Hiszpanki hołdują tradycjom Wschodu.

Cały czas poświęcają rodzinie i swoim najbliższym.

Obyczaje Hiszpanji takie, jak przed 400 laty.

Mimo, że od ostatniego wypędzenia Maurów z Hiszpanji upłynęło już przeszło czterysta lat, pozostaje ona jeszcze krajem wschodnim. Wschód żyje tam dotąd we krwi i tradycjach swoich. Wskazują na to nie tylko tańce, przynależące nieraz zupełnie do Sahary, lecz muzyka, architektura.

W żadnej jednak dziedzinie życia Hiszpanji nie uwidoczniają się tak silne tradycje wschodu, jak w zakresie sto-

sunku do kobiety. Kobieta hiszpańska, którą sobie wyobrażamy zazwyczaj, jako piękną Carmen, wcale takim tytem nie jest; owszem prowadzi ona zamknięte życie kobiety wschodniej.

Wprawdzie kto zna Madryt i jego życie, zaprzeczyłby może temu, określeniu; nie można jednak zapominać, iż Madryt jest stolicą, a wszystkie wielkie miasta Europy wyciskają i na kobiecie silne piętno kosmopolityzmu. Prowincja

natomiast innem żyje życiem i w stosunku do niej, zwłaszcza zaś w stosunku do południowej Hiszpanji twierdzenie powyższe jest zupełnie słuszne.

Młodej dziewczynie nie wolno tam np. wyjść z domu bez opieki; nie wolno jej do nikogo mówić, nie wolno patrzeć na żadnego mężczyznę. Jeśli rodzina jej zauważy młodego człowieka, który wydaje się jej odpowiedni, upoważnia go do bywania w domu; lecz rozmowie młodych zawsze przysłuchują się rodzice bądź opiekunka panny, siedząca zawsze w tym samym pokoju. Nawet gdy panna zaręczy się, ani na chwilę nie wolno jej zostać sam na sam z narzeczonym bez „przyzwolki“.

Po wyjściu zamaż położenie kobiety mało się zmienia, kto inny tylko obejmuje nad nią dozór, bo nigdzie nie wolno jej wyjść bez męża czy też bez przyjaciółki. Nawet patrzeć jej nie wolno na znajomego mężczyznę, którego spotka, bo to jest niezgodne z „etykietą“.

Jakże więc hiszpanka z dobrej rodziny spędza czas? Wstaje przed ósmą rano i słucha mszy; potem wraca na śniadanie i resztę dnia spędza na robotkach lub przyjmowaniu przyjaciółek.

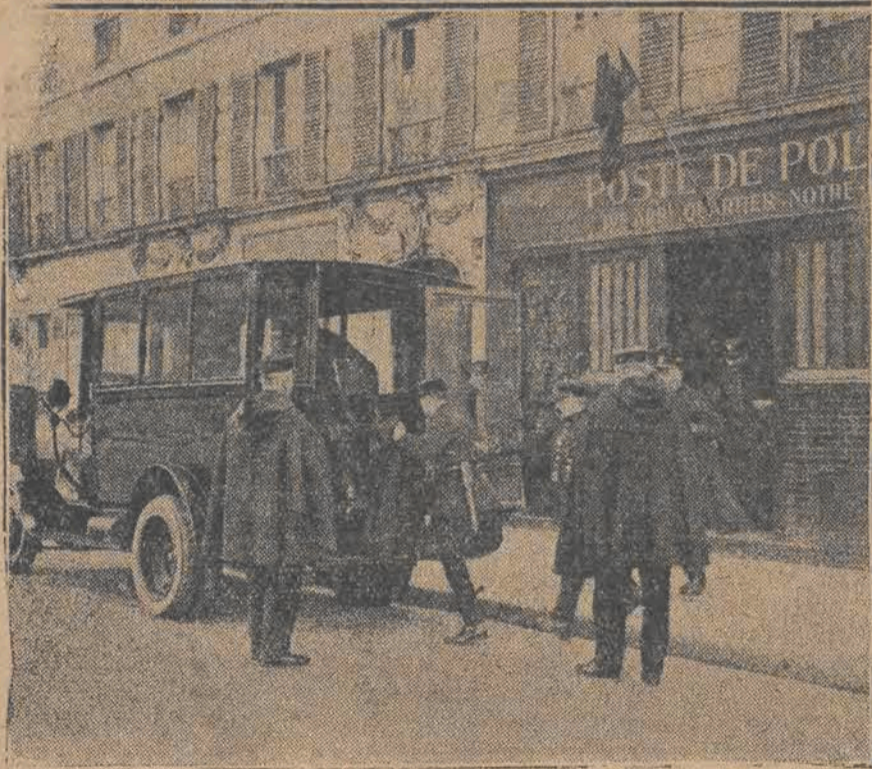
Po śmierci męża wdowa prowadzi życie jeszcze surowsze. Nie wolno jej wtedy w ciągu trzech miesięcy opuszczać domu, a żałobę nosić musi trzy lata. A gdy pewna cudzoziemka, po śmierci męża — hiszpana, chodziła po ogrodzie w dzień śmierci męża, całe jej otoczenie orzekło, że jest bez serca. Niejeden dom hiszpański tak ściśle obchodzi żałobę, iż drzwi frontowe powleka czarną tkaniną na rok, a nawet i na dłużej.

Rodzina jest w Hiszpanji bardzo silnym węzłem. To też, gdy pewna młoda dziewczyna wyjeżdżała do Ameryki i znajdowała się już w porcie, przybyła do Sewilli cała jej rodzina, złożona z dwudziestu osób, zamieszkała o setki kilometrów przybyła po to jedynie, by ją pożegnać, mimo, że poprzedniego dnia wszyscy się z nią widzieli.

Ten duch rodziny ma jednak i strony ujemne. Przed laty była w Sewilli tancerka, Dora la Cordobesita, która w zachwyty wprowadzała całą południową Hiszpanję, Sewilla ją ubóstwiała. Gdyby żyła w innym kraju, byłaby obecnie bogatą kobietą, lecz zwyczaje hiszpańskie zmuszały ją do dzielenia wszystkich zarobków z krewnymi. Zwykle po przedstawieniu, dziesięciu albo i dwudziestu krewnych odprowadzało Dorę do domu. Oczywiście, nie wolno jej było odezwać się do żadnego mężczyzny.

Może dlatego, że zwyczaje dają kobiecie hiszpańskiej tak mało praw, iż nie może gdziekolwiek znaleźć ujścia dla swych zainteresowań i upodobań, poświęca ona tak wiele starań i czasu strojom. To też słusznie można podkreślić, że kobieta z wyższych sfer towarzyskich Madrytu może śmiało uchodzić za najlepiej ubraną na świecie.

Modernizacja policji paryskiej.



Podczas zwołania monarchisty Dandeta przy pomocy sflingowania z mowy telefonicznej, policja paryska otrzymała nową centralę telefoniczną, dzięki której można skontrolować, jaki numer rozmawia. U DOLU: Nowe karretki dla przewożenia aresztantów.

Komantyczny muzykant

który nie mógł znaleźć swego typu kobiety.

W okolicach Monachjum zatrzymano niejakiego Ferdynanda Kocha, z zawodu muzykanta, któremu zdołano dowiedzieć, iż poślubił on w różnych czasach i miejscach 11 kobiet, przyczem kolekcja ta jest prawdopodobnie jeszcze nie kompletna, i dalsze zarządzane w tej sprawie śledztwo powiększy ją z pewnością.

Koch prowadził poetyczny żywot wędrownego grajka i w ten sposób przewędrował Niemcy wzdłuż i wszerz, a gdzie tylko na dłużej rozbił swe namioty, tam przy pomocy sfalszowanych dokumentów poślubił jedną z dorodnych cór.

Wędrowny ten mąż uprzykrzał sobie jednak po kilku miesiącach nowopobioną małżonkę i wówczas bez scen i łez, ginął pewnego dnia z domu i wędrował dalej ze skrzypką pod pachą i tęskno-

tą miłości w sercu.

Jego uroda, miły i sympatyczny charakter, a także urok czarodziejskiej skrzypki jednały mu serca dziewczęce. Jak wykazało śledztwo, majątek jego nie których żon mógłby mu zapewnić spokojny żywot, ale cprawda u boku jednej i tej samej małżonki. Koch bał się tego jak ognia, jego artystyczna natura poażądała zmiany, coraz to inną dziewczynę..

Na pytanie sędziego, co było przyczyną tylokrotnych jego żeniactw, odpowiedział ze smutnym uśmiechem:

— Ani razu nie natrafiłem na mój typ kobiety. Każda gdy się stawała żoną zmieniała się nie do poznania, traciła całą poezję kobiecości.

Tak powiedział i powędrował do więzienia.

REWJI AMATORSKIEJ

2-ie przedstawienie na rzecz

Tow. „KROPLI MLEKA“

w Łodzi odbędzie się w dn. 21 b. m. w Stowarzyszeniu Spiewaczem Piotrkowska 243

Początek punktualnie o g. 9 w.

Bilety w cenie od zł. 2.— do 8.— do nabycia w „Kropki Mleka“ Piotrkowska Nr. 103. od g. 10 do g. 4-ej po poł.

Stabilizacja opłat komunalnych

i zmiana systemu podatku widowskiego.

Podatek kinematograficzny wymierzać będzie Min. Spraw Wewnętrznych.

Łódź, 21 kwietnia.

Ministerstwo spraw wewnętrznych opracowało dwa rozporządzenia, niezwykle doniosłe zwłaszcza dla życia samorządowego, które wkrótce już wejść mają w życie. Jedno z nich dotyczy stabilizacji opłat komunalnych za wodę, kanalizację i elektryczność, drugie dotyczy t. zw. podatku od widowisk.

W sprawie stabilizacji opłat komunalnych za wodę, kanalizację i elektryczność, ministerstwo poleca wojewodom, aby nie dopuścili do traktowania przedsiębiorstw użyteczności publicznej jako źródeł dochodowych i nie zatwierdzali tego rodzaju uchwał.

Odnosnie natomiast podatku widowskiego, nowe przepisy zasadniczo zmieniają system pobierania podatku tego przez gminy. Wysokość zaś podatku kinematograficznego określona będzie w poszczególnych wypadkach przy cenowaniu filmów.

Na marginesie tych dwu rozporządzeń poczynić musimy jednak pewne uwagi, które nasuwają się same przez się. Przedewszystkiem jeśli chodzi o t. zw. stabilizację opłat komunalnych" stwierdzić musimy, że przedsiębiorstwa wyszczególnione w okólniku ministerstwa powinny w pierwszym rzędzie służyć użyteczności publicznej, a pierwszyastek dochodowości może znaleźć się dopiero na drugim planie. Przesądzenie

jednak całej sprawy w sposób jak uczyniło to ministerstwo jest posunięciem zgoła niebezpiecznym.

Zupełne bowiem odrzucenie dochodowości przedsiębiorstw miejskich musiałoby za sobą pociągnąć rezygnację gmin z dalszego ich prowadzenia wzglę

dnie pokrywania ewentualnych deficytów z innych źródeł. Masta nie chcąc do przedsiębiorstw tych dokładać musiałoby puszczać je w dżirżawę kapitalistom zagranicznym, którzy również nie będą chcieli angażować swych pieniędzy dla celów filantropijnych.

Z ogrodu zoologicznego w Warszawie.



Lakomy miś w miejskim ogrodzie zoologicznym w Warszawie jest najmilszym towarzyszem działwy szkolnej, która go licznie odwiedza.

63-letnia znachorka-akuszerka

była powodem śmierci młodej położnicy.

Łódź, 21 kwietnia.

Na przedmieściach Łodzi, a szczególnie po wsiach okolicznych grasują jeszcze rozmaite lekarzki i znachorki, które mają ogromną praktykę wśród uboższej ludności.

W Kałach pod Łodzią od trzydziestu pięciu lat posiada swój "gabinet" Franciszka Ambroszczykowa. Udziela ona porad lekarskich, a nawet podejmuje się operacji akuszeryjnych. Powodziło się jej bardzo dobrze. Miała szczęście, — policja nie zainteresowała się jej działalnością i nikt nie składał meldunków o jej metodach leczniczych.

Pewnego dnia wezwano ją do zamieszkałej w Kałach, Anny Smilarek, która dostała bólów przedporodowych.

Ambroszczykowa oczywiście chętnie zgodziła się spełnić funkcje akuszerki, gdy jej obiecano odpowiednie wynagrodzenie.

Spędziła ona u położnicy całą noc.

Gdy o świcie maż chorej chciał wezwać lekarza, Ambroszczykowa zapewniła go, że jest to całkiem zbyteczne.

— Mam długoletnią praktykę i mogę pana zapewnić, że pańska żona już jutro będzie się wymiętnie czuła mówiła.

Po południu położnica straciła przytomność. Maż zwrócił się wówczas do lekarza, lecz ten nie mógł już jej uratować. Młoda kobieta tegoż dnia jeszcze zmarła wskutek zakażenia krwi.

Lekarz, którego wezwano do Smolków, zwrócił się do policji.

W rezultacie wdrożonego dochodzenia Ambroszczykowa postawiono w stan oskarżenia.

Wczoraj znalazła się ona przed sądem okręgowym, który po zbadaniu sprawy skazał 67-letnią "akuszerkę" na 3 miesiące aresztu.

Prymusowe maszynki w budkach inwalidów szkodzą zdrowiu i łatwo mogą wywołać pożar.

Łódź, 21 kwietnia.

Niektórzy inwalidzi, stojący na rogach ulic i czerpiący środki na utrzymanie ze sprzedaży papierosów, wprowadzili w tym roku innowacje w swych "przedsiębiorstwach", a mianowicie — oszklone budki, chroniące od deszczu i zimna.

Był to wcale nie zły pomysł, który znalazł szerokie zastosowanie szczególnie na rogach ulic oddalonych od centrum miasta. W budce bądź-co-bądź jest cieplej i bezpieczniej, tembardziej, że nawet w porze obecnej mimo rzekomego panowania wiosny, ochrona przed zimnem i słońcem jest konieczna.

Cztery drewniane ścianki budek nie zabezpieczają jednak prawdopodobnie papierosiarzy przed złośliwościami atmosferycznymi, gdyż obecnie wprowadzono nową modę ogrzewania budek przy pomocy zwykłych maszynek prymusowych.

Sposób ten praktykowany jest również na szeroka skalę niemal wśród

wszystkich inwalidów, posiadających budki. Płonącą maszynkę inwalidzi ustawiają na ziemi tuż przy nogach pod skrzynką, zawierającą cały zapas papierosów i szufladkę z pieniędzmi. Oczywiście, że paląca się przez cały dzień bez przerwy maszynka daje sporo ciepła w ciasnej budce, której atmosfera przypomina łaźnię.

Szybki są stale przytem zamknięte i papierosiarz otwiera je tylko wtedy, gdy do budki podchodzi klient. Ze względu na kolosalną różnicę temperatur, odczuwaną przy otwarciu okienka, można się bardzo łatwo nabawić choroby. Poza tem płonąca maszynka wytwarza niebezpieczeństwo wybuchu pożaru, gdyż przy najmniejszej nieuwadze od ognia może się zapalić nagromadzony w skrzynce towar.

Dlatego też należałoby zaniechać tej imitacji centralnego ogrzewania, jako szkodliwej dla zdrowia (nie mówiąc już o zaduchu) i mogącej wywołać pożar.

„Chocolate Kiddes“ w Łodzi.



Jeden z członków baletu murzyńskiego, który w przyszłym tygodniu wystąpi w Filharmonji.

Roczna aplikacja dla szoferów.

Nowe przepisy o ruchu mechanicznym wchodzi w życie z dniem 29 kwietnia.

Łódź, 21 kwietnia.

Skończyły się już dobre czasy dla panów szoferów. Z dniem 29-go kwietnia r. b. wchodzi w życie nowe przepisy o ruchu mechanicznym.

Dotychczas szoferzy składali tylko egzamin z jazdy i po otrzymaniu świadectwa mogli uzyskać prawo kierowania maszyną, przeznaczoną dla ruchu publicznego.

Nowe przepisy w tej dziedzinie wprowadziły kardynalną zmianę. Szoferzy po złożeniu egzaminu z pomyslnym wynikiem nie mają jeszcze prawa kierować taksówkami. Obowiązuje ich przedtem roczna praktyka na prywatnej maszynie i dopiero po odbyciu owej praktyki mogą otrzymać zezwolenie na kierowanie taksówką.

Ci szoferzy, którzy złożą egzamin przed dniem 29-tym kwietnia podlegają jeszcze starym przepisom, które, jak wiadomo, nie przewidują rocznej "aplikacji".

Jednocześnie ministerstwo robót publicznych poleciło władzy administracyjnej przy egzaminowaniu szoferów i wydawania prawa jazdy zwracać baczność na kwalifikacje moralne zgłaszających się kandydatów.

Miejmy więc nadzieję, że nowe przepisy wpłyną na zmniejszenie się ilości wypadków samochodowych, które w kronice pogotowia zajmują coraz szerszy teren.

Zderzenie.

Łódź, 21 kwietnia.

Na ulicy Przejazd obok domu nr. 2 zderzył się tramwaj z wozem.

Wskutek karambolu woźnica Jan Urzędowicz (Zytnia 6) spadł na bruk u liczny doznając dość ciężkich potłuczeń. Pogotowie przewiozło go do domu.

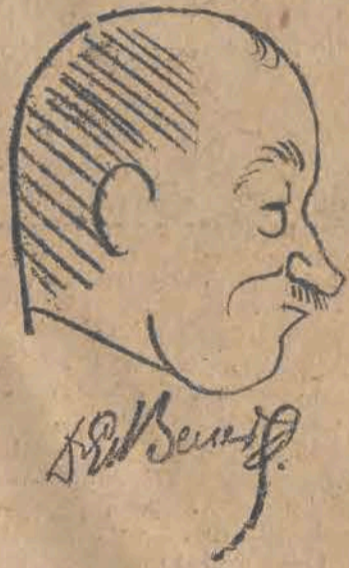
Włamanie.

Łódź, 21 kwietnia.

Wczoraj dokonano włamania do mieszkania Marjanny Barczak przy ulicy Grochowej 3.

Lupem złodziej padła garderoba wartości około 500 złotych. O kradzieży za wiadomiono policję.

Kobiety w ciąży, muszą się starać o niepienie każdego zaparcia. Stolica przez używanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa Kierownicy uniwersyteckich klinik chorób kobiecych, chwala jednogłośnie naturalną wodę Franciszka Józefa, gdyż łatwo się ją zżywa i łagodne działanie takowej bez ubocznych skutków następuje w krótkim czasie.



Minister Benes w karykaturze.

Stacja radiodawcza winna być w Łodzi i aknirvchlej uruchomiona.

Przerwa w komunikacji telefonicznej i utrudniona komunikacja telegraficzna pomiędzy Łodzią a resztą świata, szczególnie Warszawa, dała się we znaki zarówno osobom prywatnym i firmom handlowym, jak i państwowym urządzeniom. Urzędy porozumiewają się z ministerstwami w Warszawie przy pomocy aparatów Hughsa.

W związku z temi utrudnieniami, porusza się, jako sprawę wysoce aktualną urządzenie w Łodzi nadawczej stacji radiowej dla celów komunikacyjnych oraz rozrywkowych. Łódź jest jedynym w Europie miastem, liczącym ponad pół miliona mieszkańców nie mającym tego nowoczesnego koniecznego urządzenia. Urządzenie stacji takiej w Łodzi w wysokim stopniu wpłynęłoby na rozwój handlu artykułami radiowymi.

Wypadek przy pracy.

Łódź, 21 kwietnia.

W fabryce Kałana i Gajzona przy ulicy Piotrkowskiej 167 w czasie pracy uległa ciężkiemu obrażeniu cielesnym robotnica Marja Górską, zamieszkała przy ulicy Obywatelskiej 27.

Lekarz pogotowia kasy chorych po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł robotnicę do domu w stanie nieprzytomnym.

SPLENDID

Dziś po raz ostatni!

Dziś po raz ostatni!

WSPANIAŁEGO, PEŁNEGO OLSNIEWAJĄCYCH MOMENTÓW FILMU

Dama w wagonie sypialnym

Podług najpoczytniejszego arcydzieła MAURycego DEKOBRy „LA MADONNE DE SLEEPINGS“

W rolach głównych przedwcześnie zmarła w tragicznych okolicznościach

Claude France jako propagatorka „Kultu nagości“ w tańcu

Wyjątkowo urozmaicona akcja, rozgrywająca się w Londynie, Berlinie, na Kaukazie i bolszewickiej Rosji.

Niesamowite przygody arystokraty w „Raju bolszewickim“ — W kazamatkach czerezwyczajki.

Metody postępowania emisariuszy bolszewickich.

ORKIESTRA MUZYCZNA POD BATUŁĄ p. A. CZUDNOWSKIEGO.

Od g. 1.30 do 3-ej ceny wszystkich miejsc 50 gr. i 1 zł.

SPLENDID

Przedpiekle

Film podług rozgłośnej powieści

ZAPOLSKIEJ

Już tylko
za 2 dni

Tortury moralne i fizyczne dziewcząt polskich w rosyjskich zakładach wychowawczych to

„PRZEDPIEKLE“

Dramat osnuty na tle rozgłośnej powieści GABRYELI ZAPOLSKIEJ.

Sadystyczne instynkty wychowawców rosyjskich i bunt dziewcząt to

„PRZEDPIEKLE“

Wkrótce w kinie „SPLENDID“

W sobotę, dn. 21-go kwietnia 1928 r. w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza № 3/5 odbędzie się

Towarzyska Gra w Lotto

dla członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości. Początek o godz. 21-ej.

ZARZĄD STOWARZYSZENIA KOMIWOJAZER, W Ł. O. H. P.

WYCINAJCIE ADRES WYCINAJCIE ADRES

gdzie można dostać o 30% TANIEJ UBIORY MĘSKIE Damskie i Dziecinne. — z własnego i powierzonego towaru.

Pracownia na miejscu Z. ZALCMAN, Główna № 24.

UWAGA: Urzędnikom na raty.

Letnisko „KOCIERZONY“

egzystujące od lat 30, posiada jeszcze kilka lokali 1, 2 i 3-pokojowych. Ceny przystępne, zapewnione warunki czysty, spokoju i swobody. Miejscowość sucha i lesista. Odległość od stacji kolejowej Kamińsk Warszawsko - Wiedeńskiej drogą 3 km. Pragnącym obejrzeć lokale wysyła się konie na stację bezpłatnie. Tamże pensjonat do wydzierżawienia na dogodnych warunkach. Adresować pocztą Wojciechów koło Kamińska.

LECZNICA

skarży specjalistów gabinetu den y styczny przy Górnym Ryńku. Piotrkowska 294, tel. 22-8) (przy przystanku tramw. nabiałniczych) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (maza, kaba, krwi, płwocin etc.) operacje opatrunki.

Porada 3 złote

Wizyty na miesiąc Zabiegi operacje od umowy Kapiele świetlne. Naświetlania lampą kwarcową Roentgen. Elektryzacja. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i porcelany. W niedziele święte do godz. 2 po p.

Projekty REKLAM, PLAKATÓW, ETYKIETEK FIRM itp. orsz reklam w Warszawie W. DROZBOWSKI ul. GDAŃSKA 20 m. 32

SZALONA NOC

SZALONA NOC

Wkrótce

Paryż
MOULIN ROUGE
FOLIES BERGERE
w
Łodzi.

Wkrótce

SZALONA NOC

SZALONA NOC

Dr. med. Lubicz

Cegielniana 43 Tel. 41-32.

Specialista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucnych. Naświetlanie lampą kwarcową. Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5—8 w. Dla pań od 3—5 oddzielna poczekalnia.

Dr. med. Różanet

Dzielnia № 9. Tel. № 28-98.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłucne. Przyjmuje od 8—10 rano i od 5—8 w. Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla pań. Dla Pań od 3—5 po poł.

Dr. HELLER

Chorobyskórno i weneryczne

Nawrot 2 do 10 r. 1—2 i 4—6 dla pań spac, od 4—5 dla niezamężnych ceny leczenia.

Dr. med. BRAUN

Południowa № 23 tel. 40-26

Specialista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) przyjmuje od 9—11 rano i od 5—8 po

Lehaz - dentysta F. HOROWICZ

przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294 codziennie od godz. 2—7 wiecz.

Doctór Wolkowyski

Zachodnia № 57

Specialista chorób skórnych, wenerycznych. Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od 1 do 2-ej i od godz. 4—3 W niedziele i święta od 11—1. Dla Pań od godz. 4—5 oddzielna poczekalnia tel. 37-70

Dr. Solowiejczyk

specialista chorób skórnych i wenerycznych

Patkowska 99

TEL. 44-92.

przyjmuje od 11 do 4 pp. i 8—9 wiecz.

Doktór St. Bibergal

Moniuszki 11, telefon 63-22.

Choroby skórne i weneryczne elektroterapią.

Przyjmuje od 8—10 i od 5—8 wiecz.

Można to

Umoję męskie, damskie, obuwie swetty na wypł. z. Piotrkowska 37 i wejście I piętro.

Obuwie, franki swetty, bielizna manufaktura na raty tania „Kredyt“ Nawrot 15, I piętro, front.

Między Zachodnią i Zawadzką przechodząc dnia 17 b.m. zgubiłem obrączkę ślubną z inicjałami P. E. 24-III 26 r. Proszę o zwrot takiejże za switym wynagrodzeniem. Berkowicz, Zawadzka 9.

Jezyka polskiego szybko wyucza student wyzszej semestru. Starszych specjalną skróconą metodą. Gdańska 23 m. 2, front, I piętro ka 9.

Jezyka polskiego szybko wyucza student wyzszej semestru. Starszych specjalną skróconą metodą. Gdańska 23 m. 2, front, I piętro ka 9.

Jezyka polskiego szybko wyucza student wyzszej semestru. Starszych specjalną skróconą metodą. Gdańska 23 m. 2, front, I piętro ka 9.

Jezyka polskiego szybko wyucza student wyzszej semestru. Starszych specjalną skróconą metodą. Gdańska 23 m. 2, front, I piętro ka 9.

Jezyka polskiego szybko wyucza student wyzszej semestru. Starszych specjalną skróconą metodą. Gdańska 23 m. 2, front, I piętro ka 9.

Jezyka polskiego szybko wyucza student wyzszej semestru. Starszych specjalną skróconą metodą. Gdańska 23 m. 2, front, I piętro ka 9.

Jezyka polskiego szybko wyucza student wyzszej semestru. Starszych specjalną skróconą metodą. Gdańska 23 m. 2, front, I piętro ka 9.

Jezyka polskiego szybko wyucza student wyzszej semestru. Starszych specjalną skróconą metodą. Gdańska 23 m. 2, front, I piętro ka 9.

Jezyka polskiego szybko wyucza student wyzszej semestru. Starszych specjalną skróconą metodą. Gdańska 23 m. 2, front, I piętro ka 9.

Jezyka polskiego szybko wyucza student wyzszej semestru. Starszych specjalną skróconą metodą. Gdańska 23 m. 2, front, I piętro ka 9.

Jezyka polskiego szybko wyucza student wyzszej semestru. Starszych specjalną skróconą metodą. Gdańska 23 m. 2, front, I piętro ka 9.

Prenumerata

W Łodzi zł. 4-00 miesięcznie. — Zamiejscowa 5 zł. miesięcznie. — Zagranica 7 złotych miesięcznie. — Odnoszenie do domów 30 groszy.

Kodakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Telefon redakcji 27-24, 26-13, 26-14. Telefon administracji 22-14

Ogłoszenia:

ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10 spalt). W TEKSCIE: 40 groszy za wiersz milimetry (na stronie 4 spalt). Zaręczynowe i zaślubin pe teuscie 10 zł. Zamiejscowe o 50 proc. Za gr. o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administr. nie odpowiada. Droższe 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najm. 50 gr. U ogłoszeń kolorowe (minimalna wielkość ćwierć strony) 100 procent drożej